

Bóg, wspólnota, przyroda!

W dniu 30 września odbył się wyjazd dzieci z Oazy Młodszej do Rzyk. Było to spotkanie wspólnot tj. naszej kęckiej Oazy Młodszej i Dzieci Maryi z kościoła pod wezwaniem św. Jakuba. Towarzyszyli nam dwaj księża Ksiądz Sławomir Malisz i ksiądz Marcin Samek. To był wspaniały czas! Wypełniony modlitwą, kontemplacją Boga w przyrodzie i w drugim człowieku!

Po pierwsze Bóg!

Po przyjeździe udaliśmy się do kościoła pod wezwaniem św. Jakuba. Tam czekał na nas już ksiądz Marcin Samek – nasz rodak. Po krótkiej modlitwie, chwaliliśmy Boga śpiewem.

Ksiądz Samek opowiedział nam historię związaną ze św. Jakubem, który jest patronem tego Kościoła. Dowiedzieliśmy się, że św. Jakub jest opiekunem pielgrzymów, podróżujących, żebraków i kapeluszników. Ponadto ksiądz opowiedział nam ciekawostki o świątyni w Rzykach.

Po drugie wspólnota!

Bycie we wspólnocie – to chyba najpiękniejsze, czego podczas tych kilku godzin doświadczyliśmy. Wspólna modlitwa i śpiew na chwałę Pana. Ale też wspólne posiłki, rozmowy, zabawa! Takie poczucie, że możemy na siebie liczyć, że wiele nas łączy, że mamy podobne cele i pragnienia!

Dzieci z Oazy młodszej z Kęt i dzieci Maryi z Rzyk szybko znalazły wspólny język!

Na zakończenie ksiądz Marcin wręczył dzieciom upominki.

To, co niezwykle to, że nie znaliśmy się wcześniej, nie byliśmy bardzo blisko, nie przyjaźnimy się na co dzień. A tu: już po chwili czujemy się jak rodzina, jak najlepsi kumple!”.

To poczucie wspólnoty zabraliśmy ze sobą do domów. Podobnie jak wdzięczność dla tych, którzy nas zaprosili.

Po trzecie przyroda!

Ponieważ pogoda we wrześniu była kapryśna i tym razem weekend był deszczowy, góry-wyprawę na Leskowiec musieliśmy z powodu niekorzystnej aury przenieść na inny termin.

To nie przeszkadzało jednak naszym dzieciom, istotne było spędzenie czasu razem. Z kościoła w Rzykach wyruszyliśmy szlakiem św. Jakuba na krótki spacer, podczas którego nie tylko podziwialiśmy przyrodę, ale mogliśmy ze sobą porozmawiać.

I chociaż ten czas minął bardzo szybko, wierzymy, że owocować będzie w naszym życiu jeszcze długo. Świetlica w Rzykach, w której spędziliśmy czas to niezwykle miejsce. „Dom z duszą”, który czeka na kolejnych spragnionych Słowa Bożego i wspólnoty. A my już czekamy

na kolejny „wypad z Panem Bogiem”!!!



Udostępnij:

- [Share on Facebook \(Otwiera się w nowym oknie\) Facebook](#)
- [Share on X \(Otwiera się w nowym oknie\) X](#)